

rami do pisania, który poeta zawsze woził ze sobą. Sekretarzyk ten, ustawiony na biurku, dostosowanym stylem do epoki, w której żył wielki poeta, odfotografowany został przez nas osobno.

Osobny dział na wystawie tworzą obrazy polskich malarzy, osnute na tle twórczości Słowackiego. Wybijają się tu na pierwsze miejsce Malczewski ze swą „Ellenai“ i Witold Pruszkowski z nieznanymi

niły: po południu koncert w sali Starego Teatru, złożony z utworów, osnutych przeważnie na tematach, czerpanych z utworów wieszczów i z części deklamacyjnej, w której wzięły udział dwie pierwszo-



Pamięci Wieszczów: Zbieranie składek na pomnik Słowackiego na ulicach Krakowa.



Pamięci Wieszczów: Włóczenie z pod Krakowa w pochodzie do kościoła św. Anny.

Specyjalną uwagę zwracają na siebie różne wydania dzieł poety, autografy Juliusza, rysunki jego z podróży na Wschód i t. d. Dwie boczne ściany obwieszone są szkicami inscenizacyjnymi dzieł Słowackiego, z pośród których szczególnie uderzają szkice i projekty p. Diensta ze Lwowa.

dotychczas a przesłannymi obrazami: „Śmierć Ellenai“ i „Ellenai na cmentarzu“. Tła wystawy dopełnia pokój w stylu epoki Słowackiego, reprodukowany na jednej z naszych ilustracji z wystawy.

Uroczystości Słowackiego w Krakowie uzupeł-

niły dziś w Polsce siły deklamacyjne, p. Solska i p. Tarasiewicz.

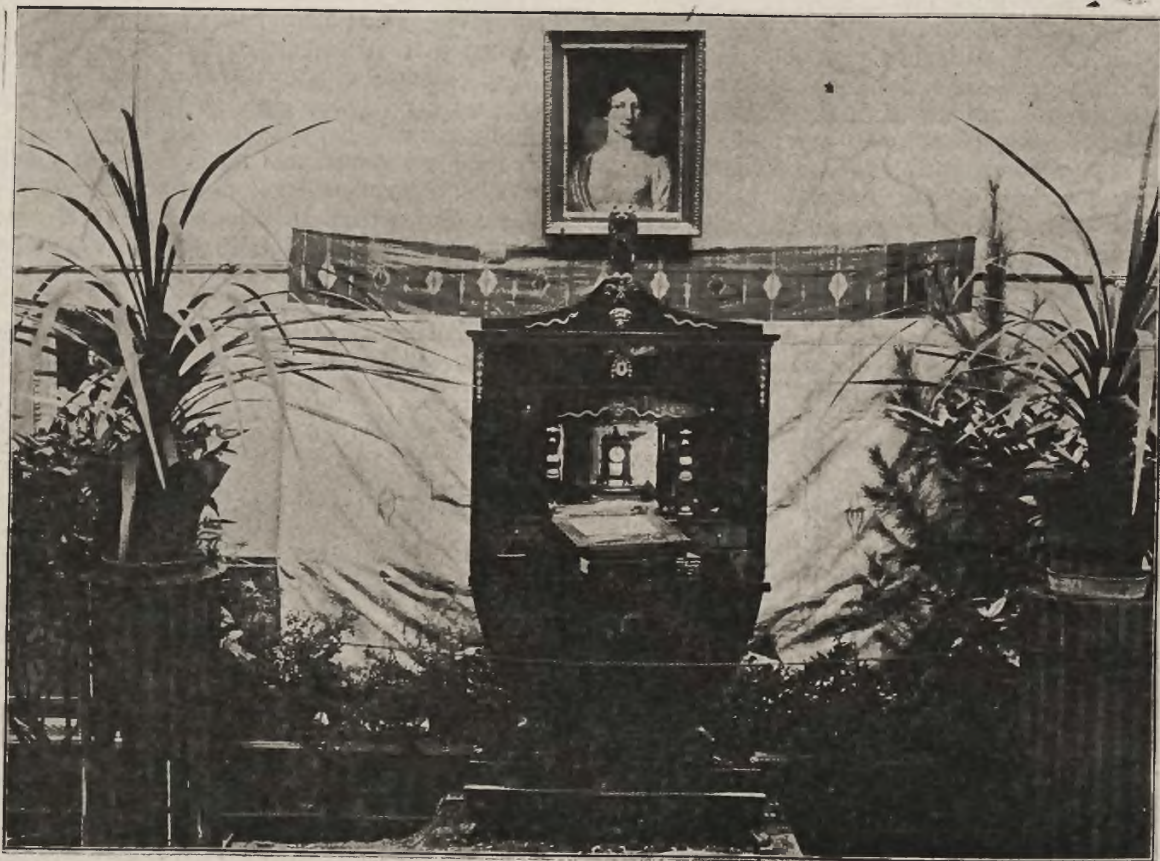
* * *

Wyrazem hołdu dla wielkiego piewcy narodowego, hołdu, składanego przez najmłodszych, bo przez młodzież szkół ludowych, był piękny poranek, urządzony w ubiegłą sobotę dnia 16 b. m. przez szkołę męską im. św. Mikołaja. W rzeczywistości młodzież tej szkoły ludowej dała początek dwudniowym uroczystościom jubileuszowym w Krakowie, a poranek tej szkoły był może jednym z najszczerzych i najgorętszych przejawów hołdu, składanego u stóp wielkiego poety.

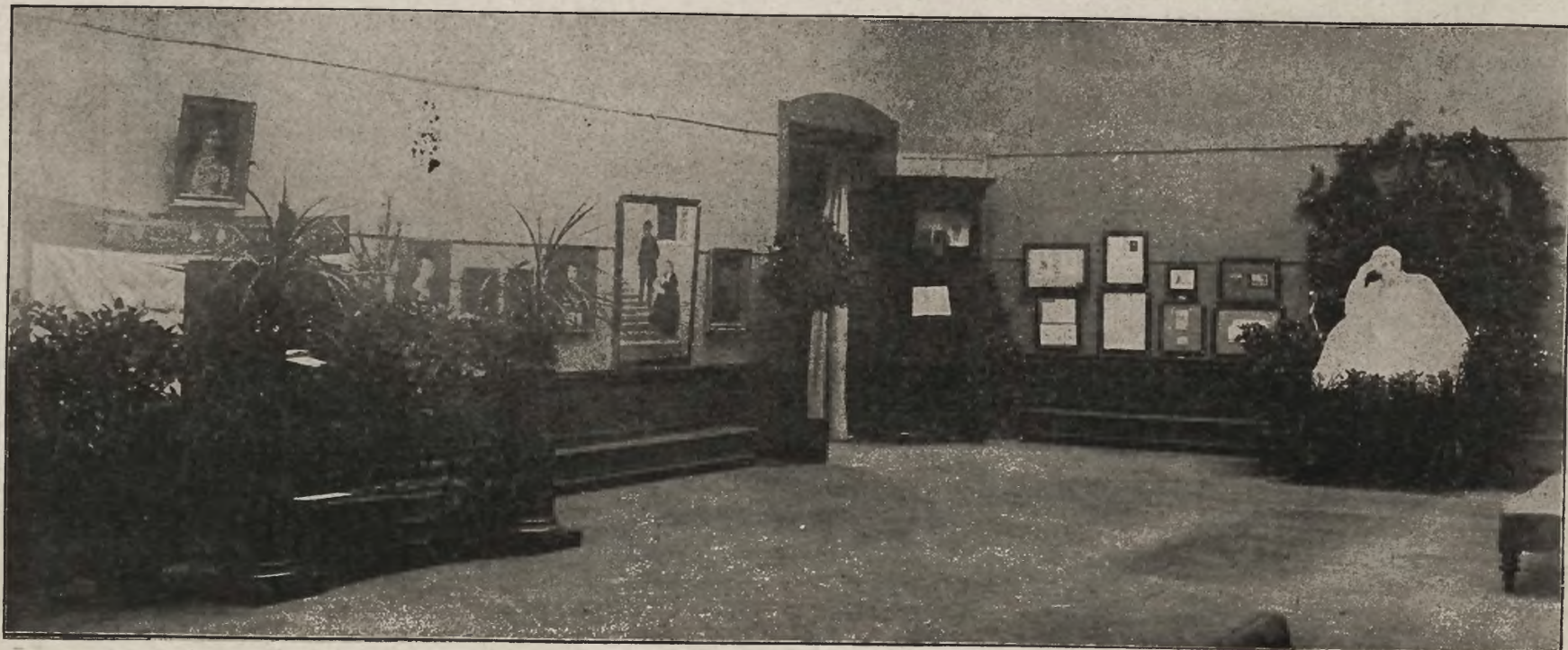
Brak wielkiej sali, która mogła pomieścić uczniów, których liczba dochodzi do 700, zmusił gromadę nauczycielską z dyr. p. Karolem Drozdowskim na czele, do przeniesienia uroczystości na podwórze szkolne.

Po nabożeństwie uczniowie zgromadzili się na obszernej podwórzu u stóp biustu wieszczów, umieszczonego wśród zieleni na tle bogatej makaty, zdobiącej jedną ze ścian podwórza. Dyrektor szkoły przemówił do dziatwy, wskazując jej doniosłość uroczystości jubileuszowej. Młodzież oddeklamowała ze zrozumieniem i odczuciem parę wyjątków z poematów Juliusza, chór szkolny pod kierunkiem pana Kozery odśpiewał dostosowane do uroczystości utwory choralne, a p. Anders wyłożył młodzieży znaczenie twórczości Słowackiego i skreślił barwnie jego sylwetkę. Na zakończenie wszystka dziatwa odśpiewała hymn narodowy.

I inne szkoły ludowe nie zapomniały o uroczystości jubileuszowej. Jedne składały kwiaty u stóp tablicy pamiątkowej w kościele św. Anny, inne, jak np. szkoła imienia Kazimierza Wielkiego, uroczystym porankiem uczciły pamięć nieśmiertelnego autora „Króla-Ducha“.



Pamięci Wieszczów: Biurko z sekretarzykiem Słowackiego na wystawie jubileuszowej w gmachu Tow. sztuk pięknych w Krakowie.



Pamięci Wieszczów: Wnętrze sali głównej na wystawie pamiątek po Słowackim.